



INFORMATOR #37

wrzesień 1991

Gdańskiego Klubu Fantastyki

CIĘŻKIE CZASY

Szanowni Czytelnicy

Gdański Klub Fantastyki wydaje co miesiąc sporo pieniędzy na druk niniejszego Informatora i jego wysyłkę w Polskę. Informator jest bezpłatny i to nie ulegnie zmianie. Członkowie klubów lokalnych GdF będą go nadal otrzymywać przez swoich kolporterów, członkom KCzK będzie wysyłany jak dotąd.

Informator był również wysyłany na koszt GdF do wszystkich Klubów Fantastyki w Polsce i do pewnej ilości fanów indywidualnych. Niestety, kolejny wzrost cen przesyłek pocztowych zmusza nas do modyfikacji. Do klubów zaprzyjaźnionych - klubów stosujących zasadę wzajemności - nadal będziemy wysyłać Informatory na koszt GdF. Są to: Astron, kluby białostockie, Fremen, SCAS oraz Eyrarafan. i SKF.

Pozostałe kluby i fanowie indywidualni - jeżeli chcą otrzymywać Informator - muszą opłacić koszty przesyłki pocztowej. Wliczając niniejszy Informator, należy wpłacić na konto GdF kwotę 4x1500 = 6000 zł. Zapewni to otrzymywanie Informatora do końca bieżącego roku. Na odwrocie przekazu proszę napisać: "kolporter Informatora GdF wrzesień-grudzień 91".

Na zakończenie apeluję: piszcie do nas! Łamy Informatora są otwarte dla każdego. Przesyłajcie opracowania o swoich klubach, informacje o imprezach, wypowiedzi, anonse, ogłoszenia etc. Jest tylko jeden warunek: objętość materiału nie może jednorazowo przekroczyć 2 stron standardowych (30 wierszy) maszynopisu.

Redaktor

WRZESNIOWE POSIEDZENIE ZARZĄDU GdF

Posiedzenie odbyło się w dniu 11 września 91. Ważniejsze z poruszonych spraw:

1. Sprawy personalne (patrz strona 2)
2. Sprawy finansowe

- prezes GdF omówił sprawę płacenia składek członkowskich przez poszczególne KL. Do październikowego posiedzenia Zarządu (9.10.91) składki muszą być uregulowane. Zalegający powinni być przedstawieni do skreślenia!

cd na stronie 2

ADRES GdF: Gdańsk-Przymorze, ul. Opolska 2
ADRES KORESPONDENCYJNY: Box 76, 80-325 Gdańsk 37

Informator redagują: Krzysztof Papierkowski,
Katarzyna Manikowska + zespół

Nakład 300

Wydawnictwo bezpłatne



KUNTO BANKOWE GdF:

PKO BP Oddział Gdynia
nr 19611-237451-132

2

cd ze strony

- zgodnie z ustaleniami finansowymi, najpóźniej w pierwszej połowie października zostanie zakupiony odtwarzacz;

- będzie pewne opóźnienie w wydaniu "Czerwonego Karla" # 2 ze względu na wzrost kosztów papieru. Prowadzi się poszukiwania tańszej drukarni. Pierwszy numer fanzinu został sprzedany w 70%.

3. Wyniki kontroli Działu Bibliotecznego

Prezes odczytał i skomentował protokół kontroli Działu. Kontrola wykazała, że na 986 pozycji księgozbioru brakuje 32. Większość z nich wy pożyczycy i nie oddali byli członkowie KF "Alkor". Prezes GdF zobowiązał prezesów KL do dołożenia wszelkich starań aby - stosując dostępne środki parawazji - ściągnąć książki w terminie do 9 października.

4. Sprawa forum dyskusyjnego nt. sposobów dalszej działalności GdF
Ustalono datę forum na sobotę 12 października na godz. 11.00. Odbędzie się ono w "Maciusiu". Zarząd zaprasza każdego kto chce wziąć udział w dyskusji lub jej posłuchać.

5. Imprezy

- KF "Alkor" organizuje w dniach 28-29.09 imprezę pn. »WIZJE«

- KF "Angmar" organizuje w dniach 8-10.11 »HALLOWEEN«

- w dniu 6.10 odbędzie się w "Maciusiu" posiedzenie Komitetu Organizacyjnego 5 KPKF NORDCON'91.

6. Sprawy różne

Zarząd GdF przyznał nagrody książkowe za działalność dla GdF następującym osobom: Piotr Mróz, Marek Kalinowski, Elżbieta Goerke, Sebastian Kolke, Wojciech Dunst, Arkadiusz Stankiewicz, Artur Łukasiewicz, Elżbieta Wojtaszek, Andrzej Biedrawa.

PERSONALIA

DOBROWOLNA Zarząd KF "Angmar" zwolnił Piotra Wojśława z funkcji członka Zarządu i powołał na jego miejsce Marka Kalinowskiego. Na wniosek prezesa "Angmaru" Zarząd mianował Marka Kalinowskiego członkiem rzeczywistym.

SKREŚLENIA Z LISTY CZŁONKÓW GdF

Na własną prośbę: Celina Sipurzyńska (KF "Acheron")

Za niepłacenie składek członkowskich: Maciej Drewnicki i Paweł Dziągiel z KF "Angmar"; Paweł i Tomasz Rybaccy z KF "Acheron"

COFNIĘCIE CZŁONKOWSTWA RZECZYWISTEGO Na wniosek prezesa KF "Angmar", Zarząd GdF cofnął członkowskie rzeczywiste Piotrowi Wojśłowi

ANULOWANIE SKREŚLENIA Z LISTY CZŁONKÓW Zarząd anulował skreślenie z listy członków GdF Sławomira Hetmańczyka (opóźnienie wpłacenia składki nastąpiło z przyczyn obiektywnych)

SPRAWA ANNY MATUSZAK Pani Anna złożyła do Zarządu GdF pisemną rezygnację z członkostwa honorowego. Zgodnie ze Statutem członkowskie takie może być cofnięte jedynie przez Walne Zebranie. Zarząd GdF postanowił jednak pójść pani Annie choć częściowo na rękę i zawiesił ją w prawach członkowskich.

NAGRODY HUGO

PRYZNANE NA KONWENCIE WORLDCON '91

Opowieść	↔	Louis McMaster Eujold. THE YOR GAME
Miniopowieść	↔	Joe Haldeman. THE HEMINGWAY HOAX
Opowiadanie	↔	Mike Resnick. THE MANAGER
Short Story	↔	Terry Bisson. EARS DISCOVER FIRE
Dzieło dramatyczne (film)	↔	Edward Scissorhands
Wydawca	↔	Gardner Dozola
Magazyn półprofesjonalny	↔	LOCUS

Nordcon

ni szcze
wcis zne
5-8.12.91

Przygotowania do 5 Konwentu Polskich Klubów Fantastyki NORDCON'91 (impresa maskująca właściwy cel zgrupowania) wkroczyli w decydującą fazę. M.in. Tajny Komitet Organizacyjny w najbliższym czasie dokona wyboru projektu znaczka konwentu, spośród nadesłanych na konkurs.

Odtajniamy szereg informacji dotyczących imprezy maskującej - gwoździ lepszego przygotowania się uczestników:

- w czwartek 5 grudnia wieczorem odbędzie się Bal Agenturalny z licznymi siupryzami
- w piątek 6 grudnia - od godziny 15.00 do ranka dnia następnego - BAMBICOM i W eliminacjach konkursu o tytuł WIEDZNY FANDOMU obowiązkowo wezmą udział wszystkie dziewczyny uczestniczące w konwencie. Finał konkursu (m.in. prezentacja strojów) nastąpi podczas nocnego Sabatu
- w sobotę 7 grudnia o godz. 12.00 zakończy się kampania wyborcza i otworzą podwoje lokale wyborcze. Wieczorem odbędzie się Bal Prezydencki, na którym Jego Ekscelencja Prezydent Światlanej Rzeczypospolitej Odmorządomorza włoży exposé i - w części rozrywkowej - otworzy Wielką Maskaradę z cennymi nagrodami oraz osobiście uściska tegorocznego Mistra Nordconu.
- odbędzie się Superaukcja Literatury Anglojęzycznej SF & Fantasy
- przypomniemy: stroje typu fantasy są zakazane - z wyjątkiem konkursu na Wiedzę Fandomu i Maskarady!!!! obowiązkowe jest natomiast posiadanie strojów kąpielowych.

Za TKO SKPKF NORDCON'91
Krzysztof Papierkowski

SZUMBÓR NA TRZY GŁOSY

RELACJA OFICJALNA

Szumbór jest dziwną imprezą. Co roku odbywa się w nowym miejscu i coraz dalej od miast organizatorów. Złośliwi twierdzą, iż miejsce po Szumborze nadaje się tylko na wysypisko śmieci lub skład odpadów radioaktywnych, a właściciele terenu - na którym odbywa się biwak - po jego zakończeniu zaliczają łagodne zejście z tego świata (samobójstwo lub zawał).

Niestety tak to bywa, gdy średnia wieku uczestników oscyluje wokół 20 lat, a liczba przekracza 50.

Niewątpliwym sukcesem jest fakt, że po raz pierwszy udało się NIE ZAPŁACIĆ mandatu za zanieczyszczenie terenu - ani straży leśnej, ani policji - choć i straż i policja nas odwiedziły. Nawet mieszkający nieopodal leśniczy po jednych odwiedzinach miał dosyć, a zobaczył przeciw tylko ekipę wyposażoną w maczety, noże, siekiery i inny sprzęt niezbędny do strugania kijków do pieczenia kiełbasy.

Przykry był natomiast fakt powstania 3 enklaw i 3 ognisk (enklawy: ogólnopolska, gdyńska i częstochowska), dzięki którym można powiedzieć, że ten Szumbór liczy się potrójnie!

Były też obiady dowożone z knajpy (w poniedziałek, środę i piątek
cd na stronie 4

Szumbór cd ze strony 3

o godz. 13.30), które wbiły się w pamięć uczestników swym oryginalnym składem (fiaki z grochówką, grochówka z wkładką, pomidorowa z fiakami). Stąd też powstało nowe hasło: "Kto wierzy Diunie, ten papu papu o wół drugiej".

Przy stacji, jak to przy stacji, były umywalnie i ubikacje, a nawet jezioro z plażą i pomostem. Bał Woda w kranach była przepyszna (stacja ma własną studnię głębinową). Smak tej wody najlepiej można było poznać nad ranem.

Pogoda była zmienna, temperatura oscylowała wokół 36,6°C, natężenie dźwięku osiągało maksimum przy szumie drzew, a ilość zebranych po Szumborze butelek po płynach wysokokalorycznych wyniosła 42 - co daje barbarzyńsko niską średnią 0,8 butelki na profana (w okresie tygodnia!).

Jedną z atrakcji Szumбору był kilkuletni Alf, który z zaciętością McDonalda próbował rozkręcić interes wrzątkiem, herbatą i kawą - dając przyczynek do najgorszego przekleństwa biwaku: "Alf ci z herbatą w namiot".

Drugą atrakcją był niewątpliwie bar piwny w Jastrowiu, gdzie każdy obozowicz mógł skosztować jeden z 50 (słownie: pięćdziesięciu) gatunków piwa, będących tam w sprzedaży.

Właściciele stacji, harcerze, nie zgłosili żadnych obiekcji do stanu sanitariatów, obozowiska i umywalni. Czyżby więc była szansa na zorganizowanie Szumбору 92 (16-23 sierpnia 92) w tym samym miejscu?

Radar z Diuny

P.S.1 Mamy poważne obawy, czy organizować w przyszłym roku Szumbór. Wszak kalendarium jego jest następujące:

- 1989 sierpień - upadek rządów CSRS i NRD
- 1990 - napad Iraku na Kuwejt
- 1991 - pucz wojskowy w ZSRR
- 1992 - najazd kosmitów?

P.S.2 Chciałbym poprosić Dzikiego o zdradzenie całemu fandomowi, jakiego to czaru użył na Szumborze 91? Wszak nikt nie stwierdzi, że to co zostało po obozowisku "Collapsu" - który 7 dni żył na śmietniku - jest efektem ludzkiej pracy!

FRAGMENT LISTU DO REDAKCJI

....Co do Szumбору - to informacja w Twoim biuletynie ukazała się faktycznie po czasie. "Diuna" - a raczej jedyny osobnik, który coś robi w tym klubie, stanął na poziomie. Pierwszego dnia na dworcu czekała furgonetka, która zabrała biednych fanów na miejsce. Cała impreza odbywała się w stacji harcerskiej, nad jeziorem - miejsce świetne. Gdyby nie to, że pogoda była w kratkę; palily się trzy ogniska, a nie jedno i różne grupy starały się izolować - to byłoby OK. Nawet dostarczono trzy gorące posiłki. Zabrakło jedynie silnej ręki, która pogoniłaby towarzyszywo do roboty. A najgorszym przekleństwem, jakim można obrzucić organizatorów jest: "A Alf ci na konwencie!". Alf to dziecię pici męskiej, które zdołało narazić się dokładnie wszystkim. Bardziej indywidualnie: "A Alf ci w namiocie!". Koszmar.

.....
I to tyle.....Ucałowania dla..... i psa.

ADATA

DOBOS Z POGRANICZA

Szanowny Panie Papierkowski!

.....Piszę w związku z czarną listą fandomu. Po SZUMBORZE 91 moje propozycje brzmią:

- 1) ADAM STRZELECKI - COLLAPS - za wyjątkowo chamskie zachowanie związane z organizowaniem własnych imienin, objawiające się b.selektywnym zapraszaniem gości. Zaznaczam od razu, że nie chodzi o mnie, gdyż ja zostałem zaproszony, lecz o osobę, która mieszkała ze mną w namiocie i

cd na stronie 5

przygotowała prezent dla wyżej wymienionego, w imieniu całego COLLAPSU-u.

2) TADIU DAWIDOWICZ - za takie samo zachowanie, jeśli chodzi o sprawę tegoż prezentu, gdyż on prosił o jego wykonanie.

3) ADAM BIALKE - za dopuszczenie do zorganizowania alternatywnego ogniska, przez część członków klubu COLLAPS i jego samego.

Z poważaniem
..... "Zielony"

Komentarz redaktora dot. *DOGOSU*

Zgodnie z "Regulaminem Czarnej Listy Fandomu" (patrz Informator GKF #34 z maja 91) zgłoszenia może jedynie przysyłać prezes poszkodowanego Klubu. Ponadto przyczyna powinna być naprawdę istotna, gdyż umieszczenie na Czarnej Liście powoduje (czasowo lub na stałe) śmierć cywilną sprawcy na terenie Fandomu Polskiego. Powyższe zgłoszenie pod żadnym względem nie spełnia warunków.

HORROR W OTYNIU

czyli

00 GEF "DUPO" 1991

5 lipca 1991, godz. 4⁴⁵. Cztery dusze z GKF-u (ja, czerwony mały fiat imieniem Bambus, białe-rudy pies imieniem Bajtek i biały z czarną dupcią potomek ratlerka i buldoga imieniem Kapeć) wyruszają w Polskę na poszukiwanie duchów. Wyruszamy prawidłowo oznakowani, pod szyldem GKF; na szybie Bambusa lśni także wykonany kalkotekstem napis: »DRUGA GDAŃSKA EKSPEDYCJA POSZUKIWAWCZA "DUCHY POLSKIE" 1991«. Już od Kościelny ogląda się za nami policja.

Na północ od Gorzowa zamków (zaduszonych lub nie) w zasadzie nie ma; smutek i pustka. Przed Zieloną Górą pojawia się jakaś tam nędza, kupka cegieł i kupa pijaczków. Zdegustowani jedziemy dalej.

Warta Bolesławiecka, woj. legnickie. Nawet miejscowi nie o ruinach nie wiedzą. Patrzą na nas wielkimi, zdumionymi oczami.

Grodzisz, województwo jak wyżej. Parking wyznaczono na stoku byłego wulkanu, więc opieram Bambusa o drzewo, pod koła kładę mu kawałki lawy. Może nie odjedzie. Zamek cudowny; na podwórku pasą się kozy i wiśi pranie. Grzecznie pytam czterdziestoletnią pasterczkę o tutejszego ducha, raubrittera zwanego Czerwonym Upiorem:

- Ja ci dam czerwone upiory! - słyszę w odpowiedzi wrzask. - Ty tydokomuno, do ruskich, woni!

O święty Jacku z pierogami...

Na odchodnym Kapeć ugryzł pasterczkę w nogę. Zmykamy przed siusznym gniewem ludu.

Chojnik, przedmieście Jeleniej Góry. Jest gorąco, parno, duszno, zbiera się na burzę. Zostawiwszy Bambusa na parkingu bohaterko leżymy do góry, pomagając sobie zębami i pazurami. Dysząc jak trzy miechy kowalskie docieramy do zamku. Nad Chojnikiem wiszą ciężkie, burzowe chmury. Siadamy na dziedzińcu i przez chwilę przysłuchujemy się, jak pan przewodnik próbuje zainteresować stado bachorów historią zamku:

- ... Kres świętości potężnej warowni nadzszedł w roku 1675. 31 sierpnia w samo południe rozszalała się nad szczytami Karkonoszy straszliwa burza...

Pierwsza kropla deszczu wali mnie w nos.

- ... strzelały pioruny, huczały grzmoty! I nagle jeden z piorunów uderzył w ten oto przęsz...

LUPI!

Wazyacy na moment ogłuchliamy. Bajtek i Kapeć oszalały ze strachu. Bachory też. W powietrzu czuć było ozon.

Później okazało się, że piorun trzasnął oczywiście nie w przęsz,

cd na stronie 6

bo by nas wszystkich szlak na miejscu trafił, a w piorunochron na wieży. Jeden, jedyny piorun, nie wiadomo skąd. Deszczu nie było.

W Bolkowie (Jeleniogórskie) nikt już od lat nie widział snującego się po murach błazna. W sąsiednich Swinach jakiś facet usiłował namówić mnie na kupno wyż. wym. zamku. Za jedyne trzytysiące milionów złotych polskich. Podawał się za właściciela. Na palcu miał rodowy sygnet. Nie kupiłam, ale może GKF...? (Waidek, do Ciebie piję!)

Dwa dni później szczęśliwa błąkam się nocą po ruinach zamku w Kopicach, tej poschaffgotschowskiej śliczności, co mnie tak zachwyciła w ubiegłym roku. Śliczność jest nadal śliczna, pałacowy stawek jakby czyściejczy - ryzykuję kąpiel przy świetle księżycy - kumkają żabie chóry, latają miliony świetlików. I na to wszystko wlażą dwaj pijani faceci z pobliskiego PGR-u, którzy postanawiają rozwalić mój namiot. Całość skończyła się kosmiczną awanturą, bo Kapeć prawie odgryzł jednemu pijanemu nogę a Bajtek miał ochotę odgłowić drugiego. Połapała się krew, i jeszcze musiałam nakładać rannemu własne opatrunki. Niech to szlag.

Tegoroczna ekspedycja skończyła się dość szybko, kiedy w Hyszkowie pod Częstochową wydałam ostatnie pół miliona na pośpieszną naprawę tego, co pan mechanik w Gdańsku był uprzejmy na ostatnim przeglądzie Bambusa spieprzyć. Jadąc później z dwunastoma złotymi w kieszeni do domu, zastanawiałam się poważnie nad możliwymi implikacjami własnoręcznego pozbawienia pana mechanika męskości. Pan mechanik miał szczęście, że do Gdańska było tak daleko.

Ale ekspedycja wcale nie poniosła klęski, o nie! Jeden horror znaleźliśmy. W Otyniu.

Otyń leży przy dawnej szosie E 14, na trasie z Zielonej Góry do Nowej Soli, jakieś 5 km przed tą ostatnią. Kto chce, niech pojedzie i sprawdzi. Jest tam zrujnowany pałac, który ostatnio zajmowali jezuitci na klasztor. A w północnym skrzydle pałacoklasztoru, na parterze, moje psy znalazły - COS.

Oba podniosły znieczeka taki jazgot, jakby je bandyci napadli. Stały ramię przy ramieniu, zjeżone, przerażone, na sztywnych łapach - i darily się w niebogłose. Nosami celowały w jakiś jasny podługowaty kształt leżący na podłodze. Podeszłam bliżej...

Mumia. Zaszuszona na wiór mumia. Zupełnie naga. Bez głowy. Świetnie zachowana. Ludzka mumia. Nie żartuję, do diabła, naprawdę nie!

Nie udało mi się ustalić, czyje to były zwłoki, kto je wywłócił z grobu, kiedy i dlaczego. Podejrzewam, że może to jakiś jezuita, pochowany na terenie klasztoru. Wykopały go pewnie miejscowe bachory. Cóż, sądzę, że do dziś tam leży - jeśli bachory nie postanowiły się nim bawić dalej.

I jeszcze jeden duch: do Gdańska wracałam nocą, jednym ciągiem spod Częstochowy. Tak wyszło. Silnik Bambusa szumiał cichutko, księżyc świecił, psy spały niewinnie - piękna, pusta noc. Gwieździsta i bardzo nastrojowa. Wrzuciłam do magnetofonu kasetę Dead Can Dance, "The Serpent's Egg". I natychmiast zrobiło się w samochodzie tak duchowo, że błyskawicznie odechciało mi się spać a ciarki zaczęły wędrować wzdłuż kręgosłupa...

W przyszłym roku znowu ruszam. Gdyby ktoś chciał, pewnie będę miała w samochodzie jedno miejsce wolne. Duchów nie gwarantuję, dreszczyk emocji tak: nie ma nic bardziej ekscytującego od podróżowania po górach dziesięcioletnim maluchem o dymiącym silniku.

Catarzyna Hanikowska

WKP(b)*

* WKP(b) - Właścicielka Koszmarnych Pań (hojowych)



POLCON' 92



Podlaskie Towarzystwo Miłośników Fantastyki oraz Białostockie Kluby Fantastyki zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w VIII Ogólnopolskim Spotkaniu Miłośników Fantastyki POLCON'92, które odbędzie się w dniach 2-5.07.1992 roku w Białymstoku, na terenie Zespołu Szkół Miejskich.

Zaletą tej lokalizacji jest:

- bliskość dworca PKP i PKS (600 m);
- dobra komunikacja z miejscami zakwaterowania;
- kilka różnego rodzaju lokali gastronomicznych w pobliżu.

MIŁOSNIKU FANTASTYKI, GDY PRZYJEDZIESZ NA POLCON: będziesz miał możliwość kontaktu z autorami i wydawcami literatury SF, książką, malarstwem oraz filmem fantastycznym. Nie pozwolimy ci się nudzić. Konwentowe dni i wieczory spędzisz miło i wesoło na spotkaniach i rozmowach z innymi miłośnikami SF. To Twoja szansa, by wymienić poglądy i wzbogacić swoje wiadomości o fantastyce.

Karta wstępu (według cen dzisiejszych) wynosi 50.000 zł. Każdemu uczestnikowi jesteśmy w stanie zarezerwować nocleg, po wcześniejszym zgłoszeniu, w hotelach różnej kategorii. Nie będziesz też związany koniecznością stołowania się w wyznaczonym miejscu. Dla wszystkich chętnych planujemy przygotowanie pola namiotowego i bufet.

Liczymy na przyjazd kilku znamienitych gości z zagranicy, ale aby nie zapeszyć, nie podajemy ich nazwisk.

GAZETA POLCONOWSKA

Wineta tego listu informacyjnego będzie jednocześnie winetą naszej gazety polconowskiej. Pomysł nasz opracował graficznie na komputerze Piotr Cholewa, za co składamy mu serdeczne dzięki. Napracował się nad tym rzeczywiście sporo. Sam byłem świadkiem jego mozolnej pracy.

Znaczek natomiast jest autorstwa Daniela Wiktorowicza. Mniej więcej w tej formie będzie on znakiem polconowskim.

Chcemy, aby ukazały się cztery wydania gazety w formacie A-4, czterostronicowe. Jeżeli macie pomysły na to, co umieścić w gazecie, napiszcie. Przewidujemy, między innymi, następujące działy:

- co ważnego zdarzyło się wczoraj;
- co ważnego wydarzy się dzisiaj;
- plotki towarzyskie;
- ogłoszenia towarzyskie;
- informacje;
- reklamy.

Jeżeli ktoś chce się zabawić w reportera, zapraszamy do współpracy.



INFORMATOR POLCONU' 91

Przystępujemy już do redagowania Informatora. Zbieramy materiały. Jeżeli chcecie zamieścić informacje o swoich Klubach, nadsyłajcie je jak najszybciej. Oczekujemy również na materiały zaproponowane przez Was, które uważacie, że powinny się w nim znaleźć.

NAGRODA IM. JANUSZA ZAJDLA 1991

Propozycje odnośnie przyznania nagrody im. J.Zajdla (nominacje) nadsyłać należy na adres SKF-u. Regulamin pozostaje ten sam co w ubiegłym roku (patrz informator Polconu 91). Materiały przesłane na nasz adres zostaną również przekazane do SKF-u.

FUNDACJA FANTASTYKI POLSKIEJ IM. JANUSZA ZAJDLA

Powstała koncepcja onośnie powołania fundacji jak w tytule. Co myślicie na ten temat? Trzeba by odpowiedzieć na kilka pytań:

- kto powinien, a kto może być członkiem założycielem fundacji;
- skąd wziąć środki na działalność;
- jak pomnażać te środki;
- kto powinien stanowić radę fundacji.

Sprawa jest pilna. Chcemy na tegorocznym Nordconie przedstawić na Forum Fandomu projekt statutu do dyskusji. Dlatego potrzebne są nam Wasze wnioski i opinie.

* * *

W sierpniowym numerze (36) Informatora GKF padło pytanie: "A co z Polconem 92"? Z pytania tego wynika, że redaktorzy Informatora na spotkaniu Fandomu w Krakowie, w czasie trwania Euroconu, byli cieleśnie obecni, ale duchem wędrowali w innych wymiarach i nie słuchali uważnie tego, co przekazywałem.

A więc dla świętego spokoju, jak również dlatego, że w dobrym tonie jest odpowiadać na uwagi prasowe, przedstawiam poniżej dwie prawdy oczywiste:

1. Polcon'92 odbędzie się w Białymstoku.

2. Polcon'92 robi (prawie) cały Fandom.

Kto będzie robił Polcon? Już jest kilka uzgodnień, a mianowicie:

- gazeta konwentowa - Katowice
- nagroda Zajdla - Katowice
- repertuar filmowy - Olsztyn
- spotkania tematyczne - Katowice, Warszawa, Kraków
- komputery (o ile będą) - Zyrardów
- konkurs wiedzy o SF - Wrocław
- przygotowanie do druku plakatu - Poznań
- służba porządkowa - Gdańsk
- wszystko inne jak narazie - Białystok.

Dalsze uzgodnienia w toku.

Martwi mnie jednak nie organizacyjne zabezpieczenie Polconu, lecz jego zabezpieczenie finansowe. Szukamy ciągle sponsorów, gdyż zdajemy

cd na stronie 9

cd ze strony 8

sobie sprawę, że cena karty akredytacyjnej nie pokryje wszystkich kosztów. Liczymy na udział dużej ilości uczestników, dając dogodne warunki zakwaterowania. Od klubów zależy, czy zmobilizują swoich członków do wyjazdu.

Jak do tej pory mamy jednego sponsora, który zobowiązał się do finansowania całej potrzebnej poligrafii. Mamy również kilka niezobowiązujących deklaracji, ale czy będą spełnione?

Jesteśmy jednak dobrej myśli. W miarę potrzeby będziemy zwracali się do klubów i poszczególnych fanów z prośbą o załatwienie konkretnych spraw. Nie przypuszczam, żeby ktoś odmówił pomocy. Do tej pory się to nie zdarzyło.

Wacław Kozubski

POLCON '92

Chcesz wziąć w nim udział? Zarezerwuj już sobie miejsce! Nadeślij zgłoszenie na adres:

Podlaskie Towarzystwo Miłośników Fantastyki
15-207 Białystok, ul. Piastowska 11a (DK Zachęta)

Najpóźniej do końca stycznia 1992r. W marcu otrzymasz na adres domowy szczegółową informację o Polconie 92. Do swojego zgłoszenia dołącz kopię z adresem zwrotnym i naklejonym znaczkiem.

UWAGA FANI SF & FANTASY W MIASTACH MIASTECZKACH I WSIACH

Przy współpracy Warmińskiego Klubu Fantastyki w Olsztynie powstała pierwsza w Polsce specjalistyczna KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA SF

VERBUM

Dostarczymy Wam absolutnie każdą książkę SF&F:

FANTIO - bez marż księgarskich (wynoszą one 25-50% ceny)
SZYBKO - w ciągu 2 tygodni od ukazania się danej pozycji.

NAPISZ DO NAS !!!

"VERBUM" s.c. 10-803 Olsztyn,
ul. Dożynkowa 33, P.O. Box 628
Konto: Bank Gdański O/Olsztyn nr 305004-13837-136

- 1) nasza oferta obejmuje oprócz sf i fantasy również znaczące pozycje weird fiction i horroru
- 2) do każdej oferty będzie dołączona antykwaryczna rybryka: "Wymienię-Pozzukuję-Sprzedam", w której i Ty możesz zamieścić ogłoszenie
- 3) do późniejszych ofert będzie dołączany bezpłatnie "Informator" zawierający recenzje i szersze omówienie zapowiedzi wydawniczych
- 4) warunkiem otrzymania naszego członkostwa i zarazem pierwszej oferty jest wpłata na konto składki w wysokości 20.000 zł. Składka jest przeznaczona na koszty korespondencji i druku, jest ważna przez 12 miesięcy od daty wpłaty
- 5) uiszczając składkę masz prawo do zamówienia po cenach hurtowych do 5 egzemplarzy każdego tytułu z naszej oferty

VERBUM NAPISZ DO NAS !!! VERBUM W KRAJACH ZACHODU TO
DOBRY I SKUTECZNY SPOSOB KOLEKCJONOWANIA WYDAWNICTW VERBUM

APEL DO PRAWDZIWYCH FANÓW, KTÓRYM LEŻY NA SERCU DOBRO FANDOMU I CHCĄ POMOC NAPRAWIĆ, TO CO SPIĘPRZYŁO ORGANIZATORZY KONWENTU EUROCON '91.

Drodzy fani

Na tegorocznym POLCONie - EUROCONie, który odbył się w maju w Krakowie, została po raz kolejny przyznana Nagroda im. Janusza A. Zajdla. Jest to nagroda literacka Fandomu Polskiego, przyznawana dorocznie najlepszemu polskiemu utworowi SF&F wydanemu w roku poprzednim. Do tej pory autor nagrodzonego dzieła otrzymywał dyplom i uścisk dłoni. Teraz powstała szansa, by nagroda bardziej odpowiadała światowym standardom. W tym bowiem roku (1991) Andrzej Sapkowski za swoje opowiadanie *Mniej-sze zło* otrzymał piękną statuetkę odlaną w metalu wg projektu p. Wiesława Bielaka, artysty rzeźbiarza z Krakowa. Projekt rzeźby jest wciąż własnością twórcy. Aby wręczać ją co roku, musimy wykupić prawa do formy, czyli po prostu zapłacić rzeźbiarzowi za jego dzieło.

Pan Bielak wycenił swoją rzeźbę stosunkowo skromnie - na 8 mln. zł. Kwota to jest spora jak na prywatną kieszeń czy klubową kasę. Gdybyśmy jednak wszyscy - fani, kluby, może także skłonne do dobroczynności wydawnictwa - zdołali zebrać niezbędną sumę, Nagroda im. Janusza A. Zajdla zyskała by godną oprawę.

Ewentualne wpłaty przyjmuje na swoje konto Śląski Klub Fantastyki, Bank PKO II O/M Katowice, 27528-51998-132, z dopiskiem na przekazie *Nagroda im. Janusza Zajdla*. Dotychczas zebrałszy kwotę 3.550.000 zł. W imieniu fandomu dziękujemy ofiarodawcom: Piotrowi W. Cholewie, Zbyszko- wi Foniokowi, Maćkowi Makowskiemu, Lechowi Olczakowi, Andrzejowi Orłowskiemu, Krzysztofowi J. Papierkowskiemu i Robertowi Szmidowi.

Za Zarząd SKF
Ełżbieta Gępfert

* tytuł nadany przez redakcję Informatora GKF

KOMUNIKAT O STANIE ZDROWIA LECHA
OLCZAKA KANDYDATA NA STOŁEC PRE-
ZYDENCKI ŚWIETLANEJ RZECZYPOSPOLITEJ
ODHORZADONORZA



STAN
ZDROWIA
JEST
DOBRY

DEKADA SKF

W dniach 27-28.09.91 odbyły się uroczystości związane z dziesięcioleciem istnienia Śląskiego Klubu Fantastyki. Z uwagi na wagę wydarzenia redakcja Informatora GKF chce poświęcić temu obszerny artykuł, bogato udokumentowany. Dlatego obecnie tylko awizujemy sprawę, zamierzając do niej wrócić w najbliższej przyszłości. P.S. Raku, zapomniałem u Ciebie sakwojaż z przyrzędami do gołenias, z którymi jestem uczuciowo związany. Przyślij je. KP

PREZENT dla wielbicieli Jacka Piekary



FIRMA "SPEK-BIS"

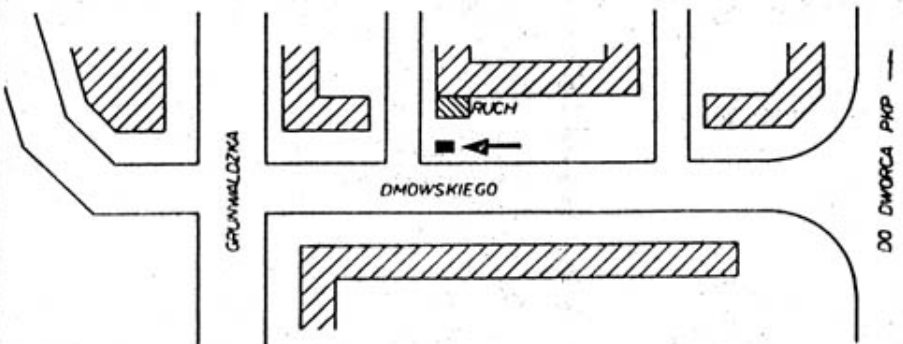
SKUP-SPRZEDAŻ
KSIAZEK I KOMIKSÓW

TEMATYKA: FANTASYKA, SENSACJA, HORROR, ROMANS, KLASYKA

LOKALIZACJA: GDAŃSK-WRZESZCZ
ul. DMOWSKIEGO / d. MARCHLEWSKIEGO /

NR STOISKA UM GO 00010 Z

ZAPRASZAMY!



PROGRAM
TELEWIZJI KABLOWEJ GOS
sobota piąty dzień gwiazdozbioru
Skorpiona

- 7.00-12.00 TELEWIZJA EDUKADUKADUKACYJNA
- 7.00 Fizyka - Zwierciadła wklęsła, wypukła i magiczne
- 7.45 Biologia - Orki, Aborcja, adaptacja oraz adopcja w okresach dojrzewania i rui
- 8.30 Chemia - Co się wydziela podczas palenia czarownic?
- 9.15 Przybysze z Matplanety - wyciąga z pierwiastek
- 10.00 Język angielski (2). Aj we-ry tel mówić inglisz - lekcja dla początkujących
- 10.45 Język rosyjski (7). Русские приехали! Rozmówki przydatne na gąnku
- 11.15 Język niemiecki (1). Hand-hoh. Lekcja dla zaanonsowanych
- 12.00 Cykl DRUGA JAPONIA. Technologia wykonywania sepuku w warunkach polskich
- 12.30 Studio Sport. Odrzut przeszczepem. Relacja bezpośrednia z ZOZ w Gdańsku
- 13.00 Program dla włamywaczy i kandydatów na prezydenta. Prawo koma.

BARBIE NA KOMPLET BICY I
UPRZĄŻ I MOŻEMY JĄ POWIESIĆ
ZA RĘCE LUB NOGI I
GOJ SPRAWIAMY BARBIE COŁGO.
ZJAWIĄ SIĘ CZERWONE OPIŁGO
KOCODAMY BARBOBIEI

- 14.00 Wiadomości: dobre i złe a czasem prawdziwe
- 15.00 Przygody roślin (13). Jaś Fasolka contra Makowa Panienska
- 16.00 Koncert życzeń i zażaleń
- 17.05 "997". Za łep i w nogi

- 18.00 Klika zdrowego człowieka. Geriatryczne aspekty choroby sie-rocej
- 19.00 ALF. Film dokumentalny o Alfredzie Miodowiczu
- 19.15 Dobranocka. O tym jak Głupi Jasio Malgosi nadmuchał i co z tego wynikło
- 19.30 Wiadomości dobre i złe i z Belwederu
- 20.05 Szpital na preriach (1256). Serial prod. argentyńskiej
- 21.35 Przygody Misia Rasputina. Film laminowany prod. USA
- 21.50 Studio Sport. Skok o taczce. Trans misia
- 22.20 Słowo na niedzielę: Miluj nieprzyjaciół swoje (pośmier-tnie)
- 22.45 Zawsze po 21 kieliszku. Rozmowy bez sekretów z pracow-nikiem UOP
- 23.15 W labiryncie (287). Spotka-nie z Minotaurem.
- 00.05 Kino nocne: Howard Lovc-raft przedstawia: Zaw KUL-u. Film grozy

HOROSKOP DLA SKORPIONA

Smialo możesz przystąpić do spełnienia swych najakryt-szych marzeń, ale uważaj na nocne patroli. Przestań śnić o Ciocciolinie, twoja żona jest dużo zdolniejsza (zapy-taj sąsiada). Pamiętaj aby dzień święty święcić. Uśpij psa, niech sukisyn nie wyje po nocy. Panią - która pią-ty raz w tym tygodniu rek-lamuje prozsek do prania - nie musisz bić metalową rurką, szkoda telewizora. Turlej barat. Pij IRAN

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie, zakłócenia i trans-misje z Belwederu. Za wszystko odpowiada niejaki Kalin.

CZARNA LISTA FANDOMU

1. KLÓDZKI KLUB FANTASYKI "TWONK"
2. ZENON MAZURKIEWICZ-DUBIEŃSKI
3. WIESŁAW OLEJNICZAK

Ostatnie ostrzeżenie przed wpisaniem na Czarną Listę: Marek Keitniewski